

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego z dodatkiem porannym: w Warszawie: rocznie półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75. Za odosłanie do domu dopłaca miesięcznie kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.50. Za granicą: miesięcznie kop. 50. Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 2.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:
 w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archidiecezjalnej literackiej, o godz. 9-jej zrana;
 w kościele św. Józefa (panien wizytek) ku czci Opieki św. Józefa, o godz. 10-jej zrana;
 w kościele św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-jej zrana—i w kościele św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańcowego, o godz. 10-jej zrana.
 Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wyprawianiem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz wotywarami odprawione będą w dniu jutrzejszym w kościołach:
 w kościele N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarskim) ku czci N. Panny Marji Łaskawej;
 w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) ku czci Opieki św. Józefa—i w kościele św. Andrzeja (po-bonifraterskim) na pamiątkę poświęcenia.
 W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po wotywarach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Panny Marji na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.
 W poniedziałek, o godzinie 9-jej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.
 W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) we wtorek, o g. 10 zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.
 W kościele archikatedralnym św. Jana, w przyszły czwartek, o godz. 9-jej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku czci N. Sakramentu.
 W czwartek, jako w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione zostanie dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w puszcze na intencję bractwa macierzyńskich.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Ks. Bismark był w kilku dniach ostatnich przedmiotem gorących owacyj i gorszących plotek w swojej ojczyźnie. Prezydent parlamentu, v. Levetzow, uważał za pierwszy swój obowiązek po objęciu przewodnictwa w izbie przekazać hold, należny od pokolenia współczesnego dla ks. Bismarka pokoleniom późniejszym. Równocześnie p. Pful w izbie panów urozmaicił sobie powierzony mu referat budżetowy gloryfikacyjnymi czułościami wdzięczności i podziwu dla trzydziestoletniego sternika nawy pruskiej i typowego w swoim czasie przedstawiciela pomorskiego junkierstwa. Równocześnie *Freisinnige Ztg.* występuje z ekspertyzą powag lekarskich, orzekającą (na ochotnika!), że ks. Bismark cierpi na skutki alkoholizmu; poseł hanzeatycki Prus, p. Kusserow, dostaje *stante pede* dymisję z chwilą odkrycia, że nie był obcym kampanji, wszczętej przez *Hamburger Nachrichten* przeciw „nowej erze”.

Jako przyczynek do tej tragikomedji kancelerskiej niech nam wolno będzie przytoczyć i następujący artykuł, ongi *par excellence* bismarkowskiej *Koelnische Ztg.*

„Uważaliśmy dotąd za obowiązek nasz patriotyczny pomijać milezieniem żarliwe usiłowania *Hamburger Nachrichten*, aby światodziejową postać księcia Bismarka sprowadzić do wymiarów małej typowo-niemieckiej figurki profesora Geffkena, osadzonego na koszu i dlatego stale zadąsanego meża stanu. Gdyby *Hamburger Nachrichten* dalej snuć miały usiłowania w tym kierunku, należałoby je pouczyć, że popielniają gwałt oczywisty na idealnej własności narodu niemieckiego, jeżeli w ten sposób znieważają historyczną pamięć księcia Bismarka. Lud niemiecki ma prawo do tego, ażeby sława jego największego meża stanu nie była zaćmiewaną rodzającym się dzięki podobnie marnemu plotkarstwu pozorom lichego zakończenia najchlubniejszej i najzasłużeńszej kariery. Ci politycy niemieccy, którzy przyznają się dzisiaj, zarówno jak dawniej, do wypróbowanych zasad systemu bismarkowskiego, muszą w imię najwyższych interesów narodowych żądać, ażeby stanowiska ich, w zasadzie niezmiennego, nie utrudniano przez bezcelowe a wstrętne osobiste poswarki.”

Wątpimy, aby ta patriotyczna admonicja, wymierzona w stronę *Hamburger Nachrichten*, poskutkowała. Organ koloński zdaje sobie z pewnością wybornie sprawę z tego, że upomnienie jego trafia nie tyle inspirowanego, ile samego inspiratora. A ten inspirator przez lat trzydzieści swojej „najchlubniejszej i najzasłużeńszej kariery” dowodził wytrwale, że jest naturą kłótliwą, niepowściągliwą w swoich uporach i nienawiściach aż do małoduszności.

Nazajutrz po wyborach ściślejszych do paryskiej izby municypalnej, które tak zabójczo wypadły dla eks-stronictwa balanżerowskiego, zgromadził się tak zwany „komitet narodowy”, celem zastanowienia się nad tem, czy nie uczyniłby lepiej, rozwiązując się, skoro widocznie utracił grunt w narodzie? Po długiej i żarliwej dyskusji uchwalono 18 głosami przeciw 10 nie rozwiązywać się. Najwybitniejsi wszakże członkowie komitetu, jak: Laguerre, Naquet, Laisant, Dérouléde, Lenglé i Le Hérissé, przemawiali za likwidacją, a tylko zera, które po rozwiązaniu utonęłyby w mroku nicestwa, za dalszem kręceniem bicia z piasku.

Ostatecznie uchwalono ogłosić manifest następujący:

„Republikański komitet narodowy, zważywszy, że 144,000 wyborców Paryża i departamentu Sekwany, którzy ponownie skupili się około programu stronictwa narodowego, nie może pozostawić złej doli, oświadcza, iż, nie chcąc kraju niepokoić agitacjami, które na teraz byłyby bezowocnymi, program swój pojednania wszystkich francuzów i reform socjalnych w pełni utrzymuje.

Uchwałę tę wysłano współcześnie drogą telegraficzną na wyspę Jersey Boulangerowi, jako prezesowi komitetu. *Br. Z.*

O wystawach — uwag kilka.

Zarząd wystawy. — Sędziowie.

Wracam do nawiązanych w paru artykułach spostrzeżeń o organizacji naszych wystaw w ogóle. Osoby, projektujące wystawę, stanowią zwykłe przyszły jej zarząd, czyli reprezentację na zewnątrz. Zarząd przedstawia władzę naczelną, jako głównie odpowiedzialny za cały bieg sprawy, powinien je-

Brutalny pomysł przyodziewają naturalisci w dykcję „prawdziwą”, czyli w gwara ulicy i szynku. Określają wszystko t. zw. właściwym wyrazem, od twarzają mowę pospolitą, używaną w życiu codziennym.

Francuzi są bez porównania mniej drażliwi, aniżeli inne narody. Pruderji nie znają, grubszego słowa nie lękają się. Najwytworniejszy publicysta paryski napisze w gazecie: osiel, błazen, głupiec, dureń i t. d. i nikt się temu nie dziwi, bo nad Sekwaną odpowiada każdy dziennikarz osobiście, z bronią w ręku, za chwilę uniesienia lub zapomnienia. Przeto wolno mu dużo.

W mniejszych teatrach paryskich (w Palais Royal np.) może się amator dwuznaczników, tłustości, niedopowiedzianych słów i frazesów nasycić i przesycać owemi *sous-entendus*, za którymi wszelkie zbłażowanie tak przepada.

Mimo to wywoływała dykcja „Germinji Lacerteux” gorące rumieńce na twarze lepiej wychowanych widzów, wprawiając równocześnie w hałaśliwy zachwyt robotników paradyzu. Usłyszeli przecież ze sceny własną mowę, gwara zaulków, balów ludowych i karczem.

Panna de Varandeuil grozi w epilogu pięścią Paryżowi i woła:

— *O Paris, ô fichue cochonne de ville!*

Wykwintny to jeszcze frazes w porównaniu z innymi.

Tak „prawdziwie” wyraża się Edmund de Goncourt w „Germinji Lacerteux”, że jego zwroty nie chciały przejść nawet przez gardła wykonawców, którzy są od tego, aby powtarzali słowa autorów.

Tak zw. „Wolne Teatry”.

(Dokończenie.)

„Germinja Lacerteux” jest najbrutalniejszym, najniebezpiecznym „naturalistycznym” utworem braci de Goncourt, który właśnie dlatego powitali ją „reformatorowie teatru francuskiego” jako zwiastuna nowej ery. Bo sława *le vrai, le vrai tout nu* nie różni się niczem od wotywy. Im plugawszy jest pomysł, im więcej traci ulica, rynsztokiem, szynkiem, salą analityczną w końcu, tem „prawdziwszym” wydaje się być. Piękna wynieśli absolutną brzydotę do stanowiska artystycznego.

Szczegółne pojęcie literatury... pięknej.

Co dzieje się od lat wielu we Francji, odgrzewa się tam w ostatnich czasach nowa szkoła, w której imieniu przemawia głównie Karol Bleibtreu, autor krytyk i polemista. Programat tego kierunku literatury” („Die Revolution der Literatur”) i „Walka o literaturę” „Der Kampf um's Dasein der Literatur”).

Znawca literatury francuskiej nie dowiaduje się o niej p. Bleibtreu'a niczego, o czemby już dawno wiedział.

„Wolność” pomysłu czyli brutalność jest dążeniem naturalistycznych i niemieckich naturalistów.

Berliński „wolny teatr” (*Freie Bühne*) rozpoczął działalność swoją przy końcu ubiegłego roku wystawieniem dramatu p. Hauptmanna p. t. „Przed zachodem słońca” („Vor Sonnenuntergang”).

dem słońca” („Vor Sonnenuntergang”). Momentem pobudzającym, bodźcem akcji w dziele p. Hauptmanna jest... dziedziczne pijanstwo.

Wcale nie żartuje.

Autor rozkochał w pierwszej połowie dramatu bohatera w bohaterce, aby ich w drugiej rozłączyć. Bo dziad bogdanki umarł na pijanstwo, a i ojciec jej nie wylewa za kołnierz. Przeto, rozważywszy skutki, któreby mogły wyniknąć z takiego małżeństwa, bohater p. Hauptmanna porzuca narzeczoną. Zład lzy, lament... tragedia.

W jednoaktówce, która była ostatnią nowością berlińskiego teatru „wolnego”, umiera na scenie dziecko wśród ordynaryjnych klątw pijanego rodzica. Nawet najgorętszym zwolennikom „śmiały” pomysłów, wydawał się ten „dokument” zanadto *cru et nu*.

— Scena nie jest salą szpitalną — wołano.

Prawie nikt nie zakładał protestu.

Wiadomo, że naturalisci skandynawscy, daleko „prawdziwsi” od francuskich, przenoszą do dramatu najobrzydliwszą część patologji.

Juljusz Lemaître, znany krytyk paryski, mówi (w „*Les Contemporains, études et portraits littéraires*”), że bracia de Goncourt upodobali sobie przeważnie chorych.

Chorzy na ciele lub umyśle, wykołejeni, ogłupiali, spotworniali w podłości i zbrodni, są w znacznej części bohaterami dramatów i powieści naturalistycznych. Wszakże matką Rougon-Macquarts’ów Zoli jest Adelaida, historyczna idiotka, a ojcami ordynaryjny Rougon i pijaczyna Macquart, kłusownik, złodziej, rabuś itd. Z takich „krwi” nie mogły rzeczywiście wykwitnąć bohaterstwo i cnota.

dnak działać w zgodzie z dwiema, z jego inicjatywy wytworzonymi władzami, którym służyć winno prawo samodzielnego funkcjonowania w zakresie otrzymanych atrybucyj.

Do władz tych należą: komitet wystawy i komisje sędziów.

Zadanie komitetu wystawy polega na: rozplanowaniu miejsc, przyjmowaniu i ustawianiu okazów, na staraniu około zjednięcia wystawców, a także uzupełnianiu działów okazami brakującymi, na wprowadzaniu wszelkich udogodnień, utrzymaniu porządku itp., słowem na trozinięciu gospodarki, mającej na celu urządzenie całości, a zarazem uczynienie jej jaknajbardziej odpowiednią przeznaczeniu.

Interesa zarządu, który dbać musi o to, aby wystawa zaprezentowała się jaknajlepiej, schodzą się tu z interesami wystawców, którzy, narażając się na kłopoty i wydatki, mają prawo stawiać ze swej strony pewne żądania, z tego też powodu komitet wystawy powinien być złożony zarówno z przedstawicieli zarządu, jak i przedstawicieli wystawców.

Inna rzecz co do sędziów ekspertów.

Zazwyczaj bywa tak, iż urządzający wystawę na jednym ze swych posiedzeń ustanawiają cały komplet sędziów-ekspertów (mających oceniać okazy i przyznawać nagrody), albo tylko prosto ekspertów (do oceniania okazów), sędziowską godność pozostawiając sobie.

W skład tak ustanowionych komisji wchodzi zwykle znajomi zarządu i znajomi tychże znajomych. Rozumie się, iż między nimi znajdują się znawcy fachu, są to jednak znawcy według widzenia rzeczy tego lub owego członka zarządu, niekoniecznie jednak mogą być nimi według widzenia osób interesowanych, co ważniejsze zaś, iż między owymi znawcami znajdują się i nieznawcy, a nieraz nawet i osoby, należące do sfer, nie mających żadnej łączności ze sferą wystawową.

Nie też dziwnego, że po ogłoszeniu wyroków konkursu owi najbliżsi interesowani, wystawy, występują często z narzekaniami, pretensjami i zarzutami, tak co do niekompetencji, jak nawet i co do stronności sędziów. Wyjątkowo sprawa lepiej się przedstawia, gdy wystawcy znajdują możliwość dokompletowania komisji sędzącej osobami z ich strony wybraniymi, chociaż podobni, przez wystawców powołani eksperci, stanowiąc w komisji rażącą mniejszość, niewiele wpłynąć mogą na ostateczną decyzję.

Jestem zdania, że komisje sędzące (jakkolwiek muszą być ustanawiane z inicjatywy zarządu i za jego zgodą) powinny bezwarunkowo składać się z osób, wybranych przez samych wystawców i to z prawem stanowczego wyrokowania.

W załatwieniu zaś sprawy tej nie widzę żadnej trudności.

Zarząd, zdecydowawszy się na wystawę, przystąpić musi do rozsyłania zaproszeń i deklaracji. Otóż w zaproszeniach owych, oprócz takich danych, jak zakres przyszłej wystawy, termin jej trwania, termin składania deklaracji, cena miejsce i kategorie nagród, powinna być też lista członków komitetu, powoływanych przez zarząd, a zarazem żądanie, wystosowane do ogółu wystawców, aby ci przedstawili li-

Sluchając dramatu p. de Goncourt z egzemplarzem w ręku, co się w teatrach paryskich dość często spotyka, mogłem kontrolować aktorów. Opuszczali własnowolnie lub połykali rozmyślnie zwroty najbrutalniejsze, chociaż wykonawca francuski deklamuje tak wiernie i świetnie, że oddziela nieomal literę od litery.

Jak akcja dramatów naturalistycznych, tak nie zdobędzie sobie i mowa ich w teatrze nigdy uznanego przed wszystkimi prawa obywatelstwa.

Nawet człowiek najlepiej wychowany wyraża się niezawsze wytwornie, daje myśli i językowi odpowiedni odpowiedni, ale dzieje się to tylko w ścisłym koleżku bliskich lub zaufanych, a teatr nie jest i nie będzie, choćby za lat tysiące, gabinetem, knajpą, sypialnią. Pozostanie on po wszystkie czasy miejscem zbierania się różnych ludzi, znanych i obcych, przeto musi uwzględniać elementarne zasady przyzwoitszego tonu.

Ze w Paryżu i Berlinie istnieją teatry „wolne”, a w Brukseli myślą o założeniu takiej samej sceny, nie dowodzi jeszcze niczego. Widzowie tych przybytków nie-muz składają się w 3/4 z cechowców, z członków bractwa naturalistycznego, a reszta biegnie gapić się i dziwować, jak gapi się i dziwuje na sądach przysięgłych, przy egzekucjach wyroków śmierci, jak patrzy z rozkoszą na potwora lub na obrzydliwe choroby, naśladowane w wosku w pantyfach.

Dramat naturalistyczny jest naroślą na chorem ciele naszej epoki, zdemoralizowanej przez złoto, egoizm i materializm burżuazji.

Sądząc po okrzykach radości wielbicieli „śmiałych” pomysłów i realistycznej dykcji zdawałoby

się, że „wojny teatr” wynalazł dla dzieł scenicznych nową formę lub poprawił przynajmniej starą, „zwietrzała”.

Tymczasem cóż nowego w „Germinji Lacerteux” i innych sztukach, napisanych przez autorów, zowiących się reformatorami? Różnicę między powieścią i dramatem stanowiła już za czasów Sofoklesa i Arystofanesa czynność, ilustrowana przez charaktery, składająca się z pojedynczych aktów i scen, powiązanych z sobą tak ściśle, że tworzą jedną całość, że następna jest zawsze skutkiem poprzedniej. Nie plastyka epicka, nie wybuchy liryczne są duszą dzieła scenicznego, jeno akcja, wcielona w charaktery.

A Edmund de Goncourt wykreślił prosto z powieści swojej dziesięć obrazów, które postawił obok siebie, troszcząc się niewiele o wynikliwość scen. Łączą się one wprawdzie z sobą przewodnią nicią bajki, stanowią całość, jako powieść, ale każda z tych części może istnieć bez poprzedniej lub następnej.

Brak miejsca, czasu, warunki sceny wogóle usunęły nadomiar okrasie utworu, drobiazgowo motywowanie psychologiczne, tłumaczenie przewrotów, odbywających się w zapatrywaniach, pojęciach i upodobaniach Germinji. Co powieściopisarz mógł uprawdopodobnić za pomocą służących mu środków, dramaturg musiał pominąć jako niepotrzebny balast.

Został więc tylko szkielet, nagi, obrzydliwy, odarty z ciała, przerażający oko żyjącego człowieka.

Nic nowego w budowie „Germinji Lacerteux”. Stara ona, jak nieudolność autorów, nieobdarzonych talentem streszczania się i szybkiego rozwijania akcji. Każdy epik zestawi obok siebie w ten sposób

W Zakopanem.
(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)
Dnia 6-go b. m.

Donosiliście w swoim czasie, że namiestnictwu przedstawiony został memoriał w sprawach, dotyczących Zakopanego, oraz poprawny statut dla wydziału tamtejszej stacji klimatyczno-leczniczej, opracowany przez radcę zdrowia, dra med. Zieleniewskiego.

Memoriał ten namiestnictwo przesłało ze swojej strony do opinji lub ewentualnego wykonania starostwu w Nowym Targu. Otóż starostwo wypracowało już referat, w którym oświadcza się za przeprowadzeniem nowego statutu, uznając potrzebę radykalnych zmian w obowiązującym dotąd.

Wykonanie projektu zależy zatem już teraz jedynie od namiestnictwa; od przeprowadzenia porozumień z gminą, z obszarem dworskim, z wydziałem krajowym i powiatowym, wreszcie z Towarzystwem tatrzańskim, które to wszystkie czynniki delegatów do wydziału stacji wybierać mają. Akcja ta zapewne podczas sezonu bieżącego przeprowadzona będzie.

Starostwo nowotarskie poleciło nadto gminie Zakopane, ażeby w przeciągu dni 30-tu przedstawiła sprawozdanie o wybranym placu na jarmarki, które już tego lata wejść mają w życie. Stanie się przez to zadość naglącej potrzebie letników.

Ważnym również jest rozporządzenie starostwa, na mocy którego wydział stacji klimatycznej przygotować ma odpowiednie mieszkanie na czas letni dla stałego komisarza rządowego, który z ramienia starostwa, jako władza bezpieczeństwa i porządku, w Zakopanem urzędować będzie.

Raz jeszcze powtarzamy, iż zarządzenie to nadzwyczaj pożądane, stały tylko bowiem komisarz z odpowiednią władzą, mający do rozporządzenia żandarmów i pachołków, dać może letnikom gwarancję porządku i spokoju, tak

jak i gminy, które dotąd w razie sporu lub jakiego zajścia ze wszystkiem do starostwa odnosić musiały.

Tym sposobem dopiero stacja nabierze charakteru publicznej, krajowej instytucji, który jej się też dawno należało.

Ze Lwowa przyjazd swój do Zakopanego zapowiedziało wiele osób. O mieszkania nadzwyczajny popyt, a ceny ich znacznie się podnoszą.

W porę należy zatem zakrzętnąć się i to nie udając się wprost do górali, ale za pośrednictwem czy to stacji klimatycznej, czy jej lekarza, dra Chwistka, czy wreszcie nauczycieli szkoły snycerskiej.

Przy zamawianiu mieszkań stawiać się winno warunki swoje ze względu na porządek i inne dogodności, jakich się wymaga, w przeciwnym bowiem wypadku letnicy sami sobie przypisać będą zmuszeni zawody i rozczarowania.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— Nowosti dowiadują się, iż ministerjum dóbr państwa opracowało normalną ustawę dla szkół państwowych. Szkoły te mają pozostać pod władzą ministerjum dóbr państwa i mają być dwóch rodzajów: 1) szkoły, traktujące specjalnie wyrób masła i 2) szkoły, kształcące producentów sera; każda ze szkół może być wyłącznie dla mężczyzn lub kobiet. Kurs trwa dwa lata, pozem uczeń obowiązany jest odbyć praktykę w jednym z wzorowych gospodarstw mlecznych. Największa liczba uczniów szkoły drugiej kategorii: do pierwszej należą przyjmujące uczniów, którzy ukończyli dwie klasy szkół miejskich, do drugiej zaś kategorii zaliczają się szkoły, przyjmujące uczniów ze szkół ludowych. Uczeń powinien mieć więcej, niż lat 17. Uczniowie szkół tej kategorii korzystają z przywileju 3-ej klasy przy pełnieniu służby wojskowej, uczniowie zaś szkół drugiej kategorii pozyskują przywilej 4-ej klasy.

— Nowosti donoszą, iż od d. 4-go b. m. obraduje w Petersburgu komisja nad kwestją utrzymania operacji filji Banku państwa w Piotrkowie. Komisja składa się: towarzysz zarządającego Bankiem państwa J. S. Iwaszenko, jako prezydujący, naczelniczy oddziałów departamentu skarbu państwa: S. Sepulow i G. Dementjew, członkowie Banku państwa: P. Jefremow, S. Grigorjew i G. Zieliński, wreszcie zarządający piotrkowską izbą skarbową, W. J. Kowalenko.

— Z inicjatywy ministerjum dóbr państwa poruszona została kwestja urządzania przy szkołach ludowych ogrodów, szkółek i sadów. Niektóre towarzystwa rolnicze przyrzekły swą pomoc w tym względzie.

— Z powodu skargi, wniesionej do senatu na jednego z wójtów gminnych, który pobrał opłatę za sporządzenie spisu inwentarza, pozostałego po zmarłym, senat orzekł, iż wójtowi winni czynności takie jak latwiać bezpłatnie.

— Wszyscy właściciele domów przy ulicy Smoleńskiej

kilka lub kilkanaście scen, każdy nowiejsze teatralny potyka się zwykle dość długo o nieumiejętność przeprowadzenia czynności dramatycznej, w nim zrozumie, że na scenie nie wolno opowiadać.

Jupillon nie robi nic w obliczu widza; tak samo Germinja. Występy ich stwierdzają tylko, co się już za kulisami dokonało. Bez znajomości powieści Edmunda de Goncourt trudno jego dramata rozumieć.

Więc technika p. de Goncourt nie wniosła nic nowego do dramaturgji, nie wzbogaciła nauki o budowę scenicznej ani jednym rysem.

To samo odnosi się i do innych autorów naturalistycznych.

Wiele wrzawy narobił zeszłego roku w Paryżu utwór p. M. Hennique, wystawiony w teatrze „wolnym” (Théâtre libre) p. Antoine. Wielbicielami zwali dzieło p. Hennique p. t. „Śmierć księcia Enghien” („La mort du duc d'Enghien”) dramatem „mordercy” i krytyka „zrobionym złem”.

Dramat p. Hennique składa się z trzech obrazów, z których pierwszy rozgrywa się wieczorem, w drugim pokoju. Gdy się zasłona podnosi, widzimy dwóch jenerałów francuskich z czasów pierwszej wojny. Nie czynią nic — rozmawiają z sobą. W chwili nadejścia jenerała trzeci, znany z historii Bonapartero, przynosi od Bonapartero rozkaz aresztowania księcia d'Enghien.

Na tem kończy się akt pierwszy.

W drugim przedstawia scena salę jadalną w domu księcia. Gdy książę spożył śniadanie, nadchodzi z młodą żoną, księżniczką de Rohan, nadchodzący słańcy Bonapartero.

W trzecim, ostatnim akcie, odbywa się sąd wojenny

czej wystąpili do magistratu z prośbą o zaprowadzenie chodnika i rozszerzenie pomienionej ulicy między Nowolipiami a Nowolipkami. W podaniu tem, obszernie motywowanem, zaznaczono, iż ulica Smocza stanowi ważną i bardzo ruchliwą arterję komunikacyjną z przyczyn następujących: 1) koncentruje drobny handel całej dzielnicy, co się okazuje z szeregu mnóstwa sklepów na ul. Smoczej, podczas gdy na poprzecznych, jak: Dzielnej, Pawiej, Niskiej itp., sklepów jest niewiele; 2) prowadzi do licznych fabryk, a ruch interesantów i ruch wozów z ciężarami, które tędy się kierują przez Żelazną od stacji towarowej wiedeńskiej, jest znaczny i 3) ulica Smocza stanowi przez policję oznaczony kierunek dla skromniejszych karawanów pogrzebowych, udających się na Powązki. W dalszym ciągu petenci zwracają uwagę, że ulice mniej ruchliwe, jak: Nowolipie, Nowolipki, Dzielna, Pawia, a nawet Wołyńska, mają chodniki, których ul. Smocza nie może się doczekać. Rozszerzenie zaś ulicy we wskazanym punkcie jest nieodzowne, gdyż często przy zwiększeniu ruchu przejazd bywa wstrzymany, a podczas zimy wprost staje się niemożliwy.

— Tomasz Brzozowski zapisał na cele dobroczynne następujące kwoty: 1000 rs. dla oddziału przytulku dla ubogich rekonwalescentów, wychodzących ze szpitali warszawskich; 1000 rs. dla szwalni nr. 1-szy dla ubogich dziewcząt; 1000 rs. dla instytucji jałmużniczej dla osieroconych pańienek i wstydających się żebrac, istniejącej przy bractwie Nienustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu; 1000 rs. dla zakładu Opieki N. P. Marii; 1200 rs. dla schronienia paralityków imienia Feliksa Sobańskiego; 600 rs. dla Archikonfraterni literackiej przy kościele św. Jana. Zapisy te uzyskały zatwierdzenie.

— Panowie Hille i Dietrich złożyli magistratowi ofertę, że gotowi są własnym kosztem wybudować kanał na ul. Bielańskiej na przestrzeni od Tłomackiego do Długiej. Pan prezydent odniósł się już w tym względzie do głównego inżyniera kanalizacji, W. H. Lindleya, który przygotowuje kosztorys robót.

— Dzisiaj zwiedził bawiący w naszym mieście prezes departamentu celnego, r. t. M. Trojnickij, stację pomp przy ul. Czerniakowskiej i stację filtrów na Koszykach. Objasnień gościowi udzielali obydwa pp. Lindleye, jak również inżynierowie: Grotowski i Sokal.

— Wskutek zażalenia opiekuna cyrkulowego, p. Józefa Filipowicza, wyrokiem sędziego pokoju XI-go rewiru Moszek Nesta, utrzymujący dorożki za użycie do pracy poranionego konia, skazany został na karę pieniężną 5 rs., ewentualnie na jeden dzień aresztu, a wyrokiem sędziego pokoju XXIV-go rewiru Piotr Łowczewski za sprzedaż ptaków śpiewających na zapłacenie 3 rs. lub trzy dni aresztu; ptaki zabrano i wypuszczono na wolność.

— Część ogrodu Botanicznego, położoną poza gmachem obserwatorium, ma otrzymać osztachetowanie żelazne w miejsce zniszczonych już zupełnie sztachet drewnianych. W r. b. sztachety żelazne dane będą w dolnej części ogrodu, a w r. p. dopie-

ny. Do koła długiego stołu siedzą generałowie pierwszej rewolucji, a przed nimi stoi książę d'Enghien, czekający na wyrok. Wyrok to znany, bo wydany naprzód przez ambicję Bonapartego. Sąd wychodzi, książę żegna się z żoną, potem wyprowadzają żołnierze skazańca z sali, za kulisami padają strzały, zasłona zapada i koniec dzieła „modelowego”.

Jest w tym dramacie wszystko, oprócz dramatu. Nie widać w nim Bonapartego, którego rozkaz prowadzi z po za kulis całą akcję. Nie dowiadujemy się, dlaczego późniejszy cesarz Francji usunął księcia d'Enghien, dlaczego dopuścił się tej zbrodni, która plami jego pamięć? Czy obawiał się współzawodnictwa księcia, czy też powody inne popchnęły go do czynu sromotnego?

Odpowiedź na te pytania, wcielona w akcję dramatyczną, byłaby rzeczywiście i jedynie dramatem, a jej właśnie nie ma.

Za to jest wiernie odtworzona chwila dziejowa w rozmowach generałów, w kostjumach, w dekoracjach, w urządzeniu zamku księcia, jest to, co się w powieści naturalistycznej do „dokumentów” zalicza.

Ale o takich „dokumentach” pamiętają i inne, „nie wolne” sceny. I „Komedja” i „Odeon”, gdy wystawiają dramat historyczny, zaglądają do książek archeologów.

A teatr meiningeński, skwirzyński, a wszystkie teatry większe w ogóle?

Staranność wystawy nie jest wcale wynalazkiem naturalistów, lecz własnością epoki bieżącej, której sama treść sztuki już nie wystarcza.

Cóż więc zostaje na rachunku dotychczasowym.

ro osztachetowany zostanie od strony alei Belwederskiej. Część ogrodu, o której mowa, stanowi własność uniwersytetu warszawskiego i pozostawała tylko czasowo w administracji zarządu pałaców, obecnie zaś podobno uniwersytet zamierza objąć w posiadanie i użyć na rozszerzenie ogrodu Botanicznego.

— Z nowym rozkładem biegu pociągów na kolei terespolskiej wprowadzony zostaje pociąg kurjerski, który wychodzić będzie z Pragi o godz. 8-ej rano i powracać wieczorem. Pociąg osobowy, wychodzący obecnie o godz. 9-ej min. 30 rano i przychodzący o godz. 8-ej min. 28 wieczorem, wychodzić będzie z Warszawy o godz. 4-ej po południu, a przychodzić w południe.

— Przy domu schronienia starców i sierot gminy starozakonnych od strony ulicy Karolkowej rozpoczęto budowę przytulku dla nieuleczalnych chorych i idjotów. Nowy przytułek, wznoszony z dobrowolnych ofiar, pomieści 30-tu pensjonarzy i pozostawać będzie pod oddzielną kuratorją, wybieraną przez zarząd gminy i zatwierdzoną przez radę miejską dobroczynności publicznej.

— Według wykazu z dnia wczorajszego, liczba wolnych łóżek w szpitalach miejskich wynosi: u Dzieciątka Jezus 56, św. Łazarza 49, św. Rocha 9, św. Ducha 7, starozakonnych 21 i wolskim 11.

— P. o. oberpolicmajstra zawiadamia, iż następujące pulki wyszły z miasta do obozów: wołyński i petersburski grenadierów na pole mokotowskie, oraz koływański na Bielany.

— Brandmajster straży ogniowej i komisarz cyrkulu X-go zostali wyznaczeni do przyjęcia udziału w komisji, delegowanej dla obejrzenia posesji pod nr. 10-ym na Smolnej, gdzie ma być urządzona fabryka wód mineralnych z motorem gazowym.

— Starsi dozorycy policyjni otrzymali polecenie obchodzić swoje rewiry przynajmniej raz na dzień, zaczynając od d. 13-go maja do d. 13-go września.

— Ulice: Bagno od Grzybowa do Świętokrzyskiej i Grzybów od Królewskiej do Bagna, z powodu ukladania rur wodociagowych pod kierunkiem inż. Prejssda, zostały dla przejazdu zamknięte.

— Prokurator warszawskiego sądu okręgowego, r. st. Arsenjew, powróciwszy z Petersburga, objął od dzisiaj obowiązki służbowe.

— Kandydat uniwersytetu warszawskiego, p. Żórawski, w celach naukowych wydelegowany został na dwa lata za granicę.

— Kandydat przy prokuratorze warszawskiej izby sądowej, p. Witosław Chrzanowski, mianowany został rejentem w Sandomierzu.

— W stopniu lekarza-dentysty zatwierdzony został przez tutejszy wydział lekarski p. Maurycy Silberstejn.

— Z Petersburga donoszą nam, iż ordynator warszawskiego szpitala ujazdowskiego, Anzelm Małachowski, delegowany w celach naukowych do Aka-

demji medyczej, d. 7-go b. m. obronił rozprawę na stopień doktora medycyny p. t. „Przyczynę do farmakologii chloralamidu”.

— Z teatru i muzyki.
* Teatr Wielki daje jutro „Faworyte”.
W partii basowej da się słyszeć p. Sillich.
* W teatrze Letnim jutro „Żywy posąg” z panną Wisnowską, która już przyszła do zdrowia; w teatrze Nowym „Nitouche” z Zimajerową.

* „Teściowa” Sardou, zapowiedziana na przyszły piątek w teatrze Letnim, powtórzoną będzie w sobotę.

Oprócz pomienionej sztuki, reżyserja dramatu i komedji przygotowuje głośną nowość ostatniego sezonu paryskiego „Walkę o byt” Alfonsa Daudeta, mającą przed upływem b. m. ukazać się już na scenie.

* Wznowiony dzisiaj w teatrze Wielkim „Lo-hengrin” Wagnera śpiewany będzie po raz wtóry i ostatni w bieżącym sezonie w przyszły wtorek.

Przyszłotygodniowy repertuar teatru Letniego projektuje oprócz tego „Hugonotów” (czwartek) i „Mefistofelesa” (niedziela).

— Echa rautu.
Na zabawie wczorajszej w Dolinie postanowiono urządzić jeszcze jeden raut, tym razem na cel dobroczynny.

Naturalnie, miejscem rautu będzie Dolina szwajcarska, której artystyczne, ze smakiem i wykwinem urządzenie zjednało temu prawdziwie letniemu saloniowi Warszawy mnóstwo zwolenników.

Tak, jak się dziś przedstawia Dolina, nie ustępuje uroczym w tym rodzaju ogrodów w Paryżu lub Berlinie.
Np. wczoraj i sala i park oświetlone były elektrycznością, a p. Wasilewski, dyrektor fabryki Lilpop i Rau, złożył dowody pomysłowości, urządzając w ciągu 6-ciu godzin oświetlenie elektrycznością salki teatru amatorskiego, tak wyborne, iż zadowolnić musiało najsurowsze wymagania... artystek.
Celem przyszłego rautu, w piątek, d. 16 b. m., będzie sympatyczne schronienie dla nauczycielek.
O ile mogliśmy zasłyszeć wczoraj w „reżyserce” amatorskiej, na widowisko złożą się tylko operetki: „Choufleuri” i „Małżeństwo”, główna atrakcja obu poprzednich rautów, tak ze względu na same sztuki, jak i na prawdziwie artystyczne ich wykonanie.
W antrakcie zaś podobno da się słyszeć—Reisenauer.
Reżyserem pozostanie p. Chodźko, który z takim znanstwem wypracował z artystami trudne ich role.
Bilety na ten raut publiczny od poniedziałku sprzedawane będą w księgarniach i kantorach paru redakcyj, których wykaz wkrótce podamy.
— Wycieczka cyklistów.
Jutro więc o 8-ej zrana, bez względu na pogodę, cykliści wraz z zaproszonymi gośćmi wyruszą z lokalu swego do Jablonny na dawno zapowiedzianą wycieczkę inauguracyjną.
W razie deszczu przygotowane są inne niespodzianki, niż w razie pogody, przyczem cała zabawa odbędzie się w halli pod dachem.
W każdym razie pogoda jest nader pożądana.
— Wycieczka wioślarzy.
Na ostatnim posiedzeniu komitetu zadecydowano, iż zbiorowa wycieczka wioślarzy odbędzie się w niedzielę, d. 18-go b. m.
Program jest następujący:
Wyjazd statkiem do Jablonny o godz. 2-ej po południu.
O ile pogoda posłuży, na powietrzu lub w hali miejscowej odegrana będzie przez amatorów sztuka ludowa ze śpiewami p. t. „Wigilja św. Andrzeja”, na zakończenie zaś przy oświetleniu ogni bengalskich amatorzy odtańczą krakowiaka i oberka w układzie p. Mestenhauera; wogóle gry towarzyskie, tańce i przeróżne niespodzianki urozmaicą majówkę, której głównym organizatorem jest gospodarz lokalu, p. Eligjusz Maleszewski.
Wiele osób już pozamawiało bilety, radzimy więc pragnącym wziąć udział w zabawie, aby dość wczesnie uczynili to samo, liczba bowiem uczestników musi być ściśle ograniczoną.
— Z Wisły.
Mielizny, odkrywające się ze spadkiem wody, coraz więcej utrudniają żeglugę.
Do Warszawy powrócił z dołu Wisły parowiec rządowy „Nasr-ed-din-szach”, z naczelnikiem okręgu komunikacyj, oraz naczelnikiem inspekcji splawnej. Łazienki kąpielowe przy parku praskim już zostały otwarte.
Stan wody od wczoraj bez zmiany.
— Coraz mniej.
Hece „Wild-Ameryki” na polu mokotowskiem ściągają coraz mniej publiczności.

Teodor Jeske-Choiński.

— W dniu 11-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa, jako w jedenastą rocznicę śmierci

b. p. Samsona Robertsona,

odbędzie się w domu Schronienia starców i sierot za wolskimi rogatkami nabożeństwo żałobne, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2-662

Z Petersburga.

Now. ur. w artykule wstępnym polemizuje z *Börsen Courr.* w sprawie stosunków kolejowych w Rosji. Oto, co pisze organ p. Suworina w tej sprawie:

„W liczbie przyczyn znacznego podniesienia się kursu naszego rubla w Berlinie, *Börsen Courrier* wskazuje „uporządkowanie stosunków naszych kolei ze skarbem”. Coś podobnego jest w istocie niespodzianką, zwłaszcza ze strony takiego organu, jak *Börsen Courrier*, który przed rokiem jeszcze postępował na czele kampanji giełdowej przeciw tej polityce. Nie o to jednak chodzi. Zastanawiając się nad enuncjacją *Börsen Courriera*, pragniemy wyrzec kilka słów w tej sprawie, mianowicie w sprawie wpływu polityki kolejowej na kurs, gdyż myśl ta ma u nas swą historję. Początek jej datuje od czasu, gdy po raz pierwszy podjęto kwestję uporządkowania stosunku kolei ze skarbem, to jest natychmiast po wojnie, w formie następującej. Żaden środek państwowy nie może być stosowany ani też usprawiedliwiony powołaniem się na interes państwowy, jeżeli istnieje choćby najmniejsze niebezpieczeństwo, iż obniży na giełdzie cenę tych lub owych akcji kolejowych. Teoria powyższa nie tylko że miała u nas uznanie, ale nawet była poczytywaną za pewnik przez mężów stanu, i dodajmy utrudniała w ostatnim dziesięciu lat uporządkowanie stosunku kolei do skarbu państwa. Nie jesteśmy bynajmniej holdownikami polityki gwałtu, w jakiegokolwiek bądź formie przedstawiałyby się mogła. Nie może też być mowy o gwałcie w zastosowaniu obecnej naszej polityki kolejowej. Wszystko, co się robi u nas w celu uporządkowania stosunków kolejowych do państwa, ani w setnej części nie przypomina tego, co robiono w Niemczech w tym samym celu. Nietylko nie wzięto u nas oponujących dyrektorów, jak to było na porządku dziennym w Niemczech, ale interes państwa nie różni się z interesami państwa, są otoczone opieką, o ile tylko można. Rząd nie tylko nie odbierał nigdy praw służących kolejom niewątpliwie, ale nawet prawa usurpowane znosił częściowo, ostrożnie, często wynagradzając zniesienie ich pieniędzmi. Co prawda, nie obyło się i tu bez narzekań i skarg ze strony kolei prywatnych, ale to nie wina polityki kolejowej, lecz przyzwyczajenia wywołanego tą okolicznością, iż rząd zbyt długo nie mieszał się do spraw kolejowych.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 10-go maja. (Tel. Aj. półn.) — Kursa ogrodnictwa i warzywnictwa postanowiono zorganizować w tym roku: w majątku Wielkiego Księcia Jerzego Aleksandrowicza, we wsi Bracowie w gub. orłowskiej, przy seminarjum nauczycielskiem w Molodecznie, w Wierei i Tamirowie w gub. moskiewskiej i w majątku Jabłockowa w gub. tulskiej.

Petersburg 10-go maja. (Tel. Aj. półn.) — Według informacji dzienników, kwestja, do kogo należeć mają właściwie dobra rycerskie rządowe (*Ritterschafts-Domänen*) wyjaśniona została dotychczas w ten sposób, że grunta włościańskie należą do skarbu, grunta zaś dworskie stanowią własność prowincyj baltyckich na potrzeby ogólne i szlachty miejscowej. Z tego podziału wyłączone są majątki fundacyj dobroczynnych.

Petersburg 10-go maja. (Tel. Aj. półn.) — Zaliczony do ministerjum dóbr państwa, Krasowski, mianowany został zarządzającym dobrami rządowymi w gubernji tambowskiej na miejsce Góreckiego, uwolnionego od obowiązków na własne żądanie.

Petersburg 10-go maja. (Tel. Aj. półn.) — Nowosti donoszą, iż doktor Jelisiejew, który podróżował po Wschodzie, delegowany został do Persji i Turcji azjatyckiej w celu obserwowania epidemii cholerycznej.

Petersburg 10-go maja. (Tel. pr. Kur. W.) — Margrabia Wielopolski przedstawił się Najjaśniejszemu Panu i Najjaśniejszej Pani we środe.

Archangielsk 10-go maja. (Tel. Aj. półn.) — Żegluga została rozpoczęta. Pierwszy statek parowy przybył tutaj.

Wiedeń 10-go maja. (Tel. pryw. K. W.) — Wczorajszy koncert na rzecz głodem dotkniętej ludności galicyjskiej w wielkiej sali Towarzystwa muzycznego wypadł pod każdym względem wspaniale.

Wiedeń 10-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych przy rozprawach nad etatem rolnictwa minister, hr. Falkenhayn, wygłosił mowę, burzącą cały obecny ustrój społeczny w duchu reakcyjnym. Mowa wywołała zdumienie. Plener zgłosił się natychmiast do słowa, ażeby zbić argumenta hr. Falkenhayna i zażądać kategorycznego oświadczenia, czy p. minister rolnictwa wygłosił osobiste tylko przekonania, czy też rozwinął program rządowy.

Berlin 10-go maja. (Tel. pryw. K. War.) — Prezesem Banku niemieckiego zostanie dotychczasowy wiceprezes Koch.

Berlin 10-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Sekcje parlamentu wybrały swoje prezydja. Przewodniczącym siódmej sekcji wybrany został książę Ferdynand Radziwiłł. W dwóch sekcjach przewodniczą członkowie centrum katolickiego, w dwóch wolnomyślni, w jednej konserwatysta, w jednej narodowo-liberalny, a w jednej polak (sekcja jest siedem; *przyp. red.*).

Berlin 10-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — *Hamburgischer Correspondent* zaprzecza wiadomości, jakoby poseł pruski przy miastach hanzeatyckich, Kusserow, otrzymał dymisję. Odjeżdża on z Hamburga za sześciotygodniowym urlopem, celem wzięcia ślubu i otrzymał osobiste powinszowania z tego powodu od cesarza.

Berlin 10-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Komisja sejmku pruskiego uchwaliła z drobnymi zmianami projekt ustawy o zniesieniu *Sperrgesetz* i wypłacie renty rocznej kościołowi katolickiemu w Prusach.

Berlin 10-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Cesarz miał wyrazić przy wczorajszym przyjęciu prezydium parlamentu ubolewanie nad tem, że prasa krytykowała ustawę wojskową, zanim jej treść urzędowo opublikowaną została.

Berlin 10-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Dzisiejsza *Kölnische Zeitung* donosi, jakoby kanclerz Caprivi miał się wyrazić, iż stanowisko jego wobec kwestyj kolonialnych jest takie same, jakie zajmował wobec nich ks. Bismark.

Berlin 10-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — *Post* dowiadyuje się o projekcie umieszczenia w pruskiej izbie panów biustu marmurowego ks. Bismarka.

Paryż 10-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Dzisiaj upływa termin, naznaczony królowi dahomejskiemu przez komendanta francuskiego Fourniera, do dania odpowiedzi na ultimatum francuskie. Podobno osoby, zabrane w Wydach przez dahomejczyków, są już z powrotem w drodze.

Bruksella 10-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — W d. 11-ym czerwca odbędą się wybory połowy członków izby. Widoki dla stronnictwa liberalnego są niepomyślne.

Rzym 10-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Ojciec św., przyjmując pielgrzymów niemieckich w obecności posła pruskiego Schloetzer, wyraził radość z powodu położenia kresu wojnie przeciw kościołowi w Niemczech i oświadczył, że liczy zawsze na wielkoduszność cesarza i na wytrwałość katolików, dzięki którym dzieło pacyfikacji doprowadzonym zostanie szczęśliwie do końca.

Londyn 10-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — W poniedziałek odbędzie się uroczystość odsłonięcia w parku windsorskim pomnika księcia Alberta, byłego małżonka królowej Wiktorji. Na uroczystość tę przybywa do Anglii król Leopold belgijski.

Berlin 10-go maja. (Tel. pr. Kurj. War.) — Ruble w gotówce **229 85** (wczoraj 230.—) Ruble na dostawę **230 00** (wczoraj 229.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Cierpiącej moralnie.* — Na to nie ma rady. W pracy i... poprawie należy szukać zapomnienia.

— *Panu X., stalemu prenumeratorem.* — Jeżeli od daty wydania świadectwa nie upłynął rok, można wstąpić do pułku jako ochotnik i po upływie trzech miesięcy zdać egzamin do szkoły junkierskiej, według specjalnie ułożonego programu w zakresie 4-klasowym. Wszystkie szczegóły, dotyczące załatwiania formalności i dokumentów, znajdzie pan w specjalnie ułożonym programie egzaminacyjnym dla ochotników 3-ej kategorii. Programu dostarczy księgarnia Istomina na Krak.-Przedm.

— *Panu A. R. E.* — Nauczyciela inkrustowania w drzewie dotąd nie ma. W Paryżu znajdują się specjalne oddziały tej sztuki przy szkołach ornamentacji, tudzież w „szkole miasta Paryża”.

— *Stalemu prenumeratorem.* — Handlowo-przemysłowy. Szkoła łódzka dobra.

— *Choremu czytelnikowi.* — Koszt kąpieli w domu być może przyniesie nawet koszt pobytu w miejscowości. W Busku jest szpital św. Mikołaja, gdzie za stosunkowo niewysoką cenę odbyć można kurację.

— *Nieszpetnej.* — Obmywanie serwatką powinno życzeniu sz. pani zadosyćczynić.

— *Panu Bron. Gór., S. K., Malcz. i wszystkim zapytującym.* — W sprawie poparcia sztuki inkrustacyjnej radzicie się sz. panowie udać do zarządu Muzeum przemysłu i handlu, Krak.-Przedm., 66. Raz jeszcze oświadczamy, iż ani szkoły, ani też nauczyciela inkrustacji Warszawa nie posiada. Najstosowniejszem miejscem przedstawienia prób w gałęzi tego artystycznego rzemiosła będzie urządzana w r. b. staraniem Towarzystwa sztuk pięknych wystawa ornamentacyjna.

— *Panu Mironowi Mirmiczowi.* — Przyjęcie chrztu daje prawo żądania rozwodu, jeżeli drugi małżonek nie zgodzi się na pożycie i będzie przeszkadzał do wykonywania obowiązków religijnych. Jeżeli rozwód nie nastąpił drugi ślub udzielony być nie mógł, chyba drogą podstępem, a wtedy winny odpowiada za dwuzęstwo. Załatwienie legalne tej sprawy daje możność wstąpienia pozostałemu małżonkowi powtórnie w związek małżeński.

— *Panu S. Wodzińskiemu.* — Notatka, zamieszczona w Nr 112-ym, dotyczyła zamierzonego przepisu, aby żydzi nie mieli prawa wystawiać na sprzedaż i nabywać majątków włościańskich. Rzecz ta stoi w związku z przygotowaniem się ograniczeniami żydów w nabywaniu gruntów w ogóle.

— *Panu A. C.* — Istotnie *curiosum*, użytku przecież nie zrobimy, znany bowiem podobne w sferze ludzi... piśmiennych.

— *Prenumeratorem i wielbiciele „Kurjera”.* — Poprzedniego listu sz. pani nie otrzymaliśmy. O ile wiemy, w tym zakresie dziełka nowszego nie posiadamy, bliższych informacji udzieli sz. pani redakcja *Ogrodnika polskiego*, Mazowiecka, 11.

— *Oszczędnij.* — Najlepiej w tym celu używać benzynę.

GIEŁDA.

Warszawa, 10-go maja.

Berlin jednogłośnie obiecywał nam dziś płacić 230, co odpowiada kursowi 43.74½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały usposobienie bez zmiany giełdy tamtejszej. Petersburg cenil Londyn po rs. 8.80 z odbiorem natychmiastowym i po rs. 8.81½ z terminem czteromiesięcznym, oba kursa w zaofiarowaniu. U nas robiono dziś bardzo mało, skutkiem czego o dążności giełdy mowy być nie może, ceduła notuje wprawdzie kursa 43.52½, 43.55 i 43.57½, lecz te tak drobne różnice przypisać należy ponoszonym lub nieponoszonym kosztom tranzakcyj. Różnice kursów notowanych tworzyły dziś 5 kop., a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu tyleż na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś bardzo mało. Sprzedano dostawę z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca sierpnia r. b. po 43.80.

W walutach obcych ruch niewielki i ospały. Berlinem krótkim obracano po 43.52½, 43.55 i 43.57½, przeważnie jednak po 43.55, żądając 43.75. Londyn krótki po 8.80 w zaofiarowaniu nominalnem. Paryż krótki chciano zbyć po 35.40, nabywano zaś po 35.27½. Wiedeń krótki płacono po 75.20, przy żądaniu 75.35.

W papierach obroty średnie, przy dążności słabszej. Żądano za listy likwidacyjne 90 i 89.50, według wielkości odinków, a otrzymano 89.20 za kilkanaście tysięcy rubli w drobnych odinkach. Pożyczki wschodnie po 101 w zaofiarowaniu nominalnem, bez względu na emisję. Wzięte kilkadziesiąt listów premjowych szlacheckich w świadectwach tymczasowych po 210, oraz kilka listów premjowych pełnopłaconych po 215 i 213. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 87.35, a kupiono kilkanaście tysięcy po 87.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.96 I ser. i po 94.65 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 95.75, 95.70 i 95.65, oraz kilkanaście tysięcy V-ej ser. po 94.45 i 94.40. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.50 I ser., 98.25 II ser., 96.75 III ser., 94.60 IV ser. i 94.25 V s.; wzięto kilka tysięcy II-ej ser. po 97.75. Ulokowano kilka tysięcy listów zastawnych miasta Łodzi ser. IV po 92. Obligacje kanalizacyjne m. Warszawy w żądaniu po 91.25.

Ulokowano kilkadziesiąt tysięcy akcji banku handlowego w Warszawie po 313, 313.25 i 313.50, oraz kilka akcji warszawskiego banku dyskontowego po 239.

Zapłacono za kilka tysięcy marek w gotówce rs. 43.70 i 43.75.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące. W. O.

Okowita. Wiadro 8.23¼, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

MAGAZYN BŁAWATNY

Edmund Makowski,

PLAC TEATRALNY,

poleca największy w Warszawie wybór towarów jedwabnych,
wełnianych i bawełnianych,

z pierwszorzędnych fabryk francuzkich i angielskich,
w najnowszych deseniach i kolorach,

między innymi:

FULARY jedwabne drukowane francuzkie.

SUKNIE wełniane odpasowane (nowości paryzkie).

BENGALINY wełniane drukowane.

Rozmaite MATERJAŁY WEŁNIANE w kratę i w pasy.

MATERJAŁY WEŁNIANE FANTAZYJNE (hautes nouveautés).

WEŁNY GŁADKIE w rozmaitych gatunkach i kolorach.

MATERJAŁY wełniane angielskie na suknie podróżne.

ALPAGI angielskie na płaszcze podróżne.

CHUSTKI, SZALE, PLEDY damskie i męzkie.



Wielki wybór materiałów wełnianych czarnych,

Satinetty i Batysty francuzkie,

ZEFIRY ANGIELSKIE,

Parasolki En cas angielskie.

2 razy na miesiąc Magazyn otrzymuje nowości z Paryża.

 **CENY NIZKIE.** 

MAGAZYN BŁAWATNY

29 Świętokrzyszka. RESTAURACJA J. MICHAUX. Świętokrzyszka 29.
 w ogrodzie i lokalu wydaje po cenach umiarkowanych **OBIADY i KOLACJE**. Z otwarciem letniego sezonu, poleca wszelkie Nowalje, a mianowicie: Raki, Kurczę, 708r
 ta, Szparagi i t. d. Piwnica zaopatrzona we wszelkie napoje wyborowe.—Zakład otwarty do godziny 2-iej w nocy.

29 Świętokrzyszka. RESTAURACJA J. MICHAUX. Świętokrzyszka 29.

NA LETNI POBYT

Centralny Skład Fortepianów,
 Pianin i Organów
HERMAN & GROSSMAN,
 16 Mazowiecka 16 (dom własny),
 przygotował znaczną liczbę strojów trzymających—trwałych i wyborowych instrumentów do wynajęcia

na letnie mieszkania
 po cenach i na warunkach najprzystępniejszych.
 Na żądanie *Filja nasza w Lublinie* Rynek Nr 5, dostarcza instrumenta do *Naleczowa*. 835r

Do Zakładów Kuracyjnych

Restauracja „WILLA SIELANKA”
 za rogatkami Belwederskimi,
 po gruntownym wyrestaurowaniu pałacyku i ogrodu *otworzoną została*. Telefon Nr 508.—Kuchnia pod kierunkiem pierwszorzędnego kucharzy. Piwnica zaopatrzona w *Wina* sprowadzone wprost z zagranicy. Ceny umiarkowane. Przyjmuje również obstalunki na wesela i zebrań towarzyskie. 586

W CIECHOCINKU
 w domu W-go W. Janickiego (willa Bagatela), wprost głównej spacerowej galerji, otworzoną będzie od 25 Maja b. r.

KSIĘGARNIA WARSZAWSKA,
 wraz
z Czytelnią Nowości
 w 4-ech językach.

Księgarnia i Czytelnia zaopatrzone w najcenniejsze i najpoczyniejsze nowości, starać się będą usilnie o wypełnianie wszelkich zleceń szanownej inteligencji i o uprzyjemnienie jej sezonu kuracyjnego.

Dla stałej klienteli, znajdującej się będzie przy czytelnii księżek, *bezpłatna* czytelnia pism codziennych i tygodniowych.

W urządzonym przy Księgarni specjalnym składzie materiałów piśmiennych i galanterji, *zaopatrzyć się będzie można* we wszelkie niezbędne drobiazgi, *po cenach Warszawskich*.

Szczegółnej uwadze poleca się: gry i zabawy towarzyskie, zabaw i dla dzieci, nowe *Album Ciechocinka* artystycznie wykonane i wiele innych przedmiotów z widokami tej miejscowości.

Katalogi i cenniki w druku. 854r

Kolendo & C^o Proszek.

Wyborny środek od **pocenia się rąk**, pod pachami, **odparzania się nóg**, od **pryszczu, wysypki**, od **zaognienia ciała** przy pełności tego, zupełnie niszczy nieprzyjemny odór potu, zaoszczędza rękawiczki przy silnem poceniu się rąk. 744R

Główny Skład w Aptece Dworu J. C. K. Mości, F. Dziechciński, Krakowskie-Przedmieście № 59, naprzeciw Resursy Obywatelskiej.

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni uleczą wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni uryne.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Carbolinum Avenarius
 środek przeciwny do malowania i nasycania budowli i materiałów drzewnych wszelkiego rodzaju w celu nadania im trwałości. Najodpowiedniejszy i najtańszy środek konserwacji drzewa przeciw zgniliznie, grzybom etc., przewyższający działalność farb olejnych i smoły.—Główny Skład na Królestwo Polskie i pograniczne gubernje u **Michała Lande w Warszawie**, Senatorska 24, na Cesarstwo Rosyjskie u **Emila Kuehlke w Moskwie**. 624

LICYTACJA
 na Zastawy nie wykupione i nie prolongowane
 w swoim czasie w Lombardzie prywatnym przy ulicy Nowy-Swiat pod № 64, odbędzie się w dniu **2 (14) Maja** i w dniach następnym.—Między zastawami kwalifikującymi się na sprzedaż przez licytację, będą do sprzedania **2 Fortepiany** mało używane, **fabryk Malskiego i Kerntopfa**. 623

Z powodu zmiany mieszkania urządziłem

Zupełną Sprzedaż
 Wyrobów Koszykarskich
 na czas krótki: Wózki dzieciinne, Kosze podróżne i wszelkie Wyroby koszykarskie po cenie kosztu. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje.—Plac Muranowski № 6 i 8. 627 **L. Rossollek.**

Owies
 wyborowy siewny i na paszę
 oraz **Wyka siewna**,
 Skład i sprzedaż: Aleja Jerozolimska № 37. 479

Byczki-Stadniki
 czystej krwi Holenderskiej,
 do sprzedania w dobrach Pass pod Błoniem. 557

P. Śliżyński
 wyucza 6-ciu tańców salonowych w 20-tu kilku lekcjach.—**Krakowskie-Przedmieście № 4**, róg Oboźnej. 622

Letnie Mieszkania
 w Wieliszewskim dworze, w parku, 20 minut od stacji Jabłony, 2, 3 i 4 pokoje z kuchniami, lodownia, kąpiele, żywność na miejscu. Konie bezpłatnie. Co niedziela i środa konie na stacji.

MAGAZYN MEBLI
Hermana Reiss,
 Erywańska, Plac Zielony № 18,
 poleca urządzenia od najwykwintniejszych do najskromniejszych, oraz pojedyncze sztuki meblowe i lustra.—**Ceny umiarkowane.**

W dobrach Boża-Wola, poczta Błonie do sprzedania
 **4 Klacze** dobre, kasztanowate, rasowe, do karety, oraz **Ogier młody gniady**, bardzo rosły do karety i jako reproduktor. 547

Ktoby sobie życzył nabyć
Kwit Rekrucki
 zechce się zgłosić na ulicę Leszno № 61, mieszkania 1. 582

Komitet Gospodarczy
 Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych,
 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 (16) Maja r. b., o godzinie 12-iej w południe, w kancelarji tegoż Instytutu odbędzie się licytacja (in minus) na dostawę różnych **Materiałów na Odzież i Obuwie** dla pensjonarzy i pensjonarek, oraz **Węgli Kamiennych** na opał.—Warunki licytacyjne mogą być przejrzone w godzinach biurowych w Kancelarji Instytutu. 626

Louis Schwalm
 w Riesenburg (Prusy),
Antykwariat i Handel Starożytności, nabywa każdego czasu stare biblioteki wszelkich rozmiarów, po cenach wysokich za gotówkę. Niemniej kupuje zbiory monet, medalionów i marek, oraz **wszystkie inne starożytności**.—Korespondencja w językach: niemieckim i francuzkim. 315r

Dobrze i tanio
 ubrać się można w Magazynie Wiedejskim ubiorów męskich **L. KOCHA**, **Miodowa № 2**.—Wybór wielki, który znany, wykończenie gustowne i dokładne. 597

AJENT.
 Do znacznego interesu potrzebny jest Ajent na Warszawę z kaucją.—Bliższej wiadomości udzieli T. Wszelaki, w Zarządzie dr. żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej, Królewska 35. 610

NA SEZON BIEŻĄCY.

№ 11
 Żakiety (Staniki) Jerse i Bluzy
 Kostjumy do konnej jazdy. Koszulki zdrowia. Pończochy, Skarpetki itp., poleca po cenach b. umiarkowanych **Gustaw Hachle**.

№ 11
 Świętokrzyszka 11. 758R

Poszukuje się **Administratorsa** do majątku w Królestwie Polskiem nad granicą galicyjską w rozległości 30 wioł. Wymagana jest znajomość rolnictwa i samodzielnego zarządu, a przedewszystkiem władanie językiem wielkorusskim i zupełna rutyna w załatwianiu spraw z miejscowemi władzami. Odpisy świadectw rekomendacyj i życiorys odbiera: «Koncesjonowane Biuro Wywiadowcze» w Krakowie, ul. Florjańska № 45. Listy pozostawione bez odpowiedzi mają być uważane jako nieuwzględnione. 614

Hotel Krakowski
 w Krakowie,
 położony w najpiękniejszej części miasta, w bliskości teatru, rynku, obok plantacyj.—**Pokoje** umeblowane z komfortem, od 50 centów. **Kąpiele** zimne i gorące, **Łaźnie** parowe z tuszem wszelkiego rodzaju. **Remizy** są do wynajęcia każdej chwili. **Restauracja** wyborowa po cenach przystępnych. 780R

Złoty Medal 1885 r.
KASSY ogniotrwałe **Roberta Bohlega**, **Nowy-Swiat № 34**
SPEJALNA FABRYKA
 nagrodzona medalami na wystawach europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny niskie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyła się bezpłatnie. 398R

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich i dzieciennych na sezon wiosenny i letni. **po cenach niskich stałych.** 790R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Maja (3 Czerwca) t. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w 1890 r. 65 hełmów z blachy mosiężnej dla Kominiarzy Warszawskiej Straży Ogniowej, od rs. 9 kop. 50 za hełm.

Warunki licytacyjne i wzór, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 823r



Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszeki rs. 1.

MLEKO zgęszczone NESTLA.

Cena puszeki kop. 85.

We wszystkich Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 851R

HENRYK NESTLE w Vevey (Szwajcarja).

Apteka, poczta, telegraf, sklepy, 2 restauracje. **Zakład Leczniczy NAŁĘCZÓW** 5 godzin od Warszawy 1 godzina od Lublina. 4 wiorsty od st. kolei Nadwiślańskiej Nałęczów. Powozy i omnibus na pociągi pocztowe.

W zdrowej i malowniczej miejscowości urządzony wykwintnie i wygodnie. Środki lecznicze: 1) **Instytut hydropatyczny** urządzony wzorowo z zastosowaniem elektryczności, masaży, wód mineralnych i kuracji dietetycznej, **cały rok otwarty**, pod kierunkiem D-ra **Chmielewskiego**, 2) **Łazienki** do kąpielii żelazistych i borowinowych Nałęczowskich, igliwowych i wszelkich sztucznych, odpowiadających merbadom w Franzensbadzie.—Woda Nałęczowska, odpowiadająca źródłom żelazistym w Spa, gimnastyka lecznicza, kumys, kefir i t. d. **w sezonie letnim** od 15 Maja do 15 Października. W Nałęczowie leczą się skutecznie: choroby nerwowe, żołądko-kiszkowe, kataru dróg oddechowych wycieńczenia, otyłość, blednice, choroby kobiece i t. d. W letnim sezonie wspólnie z dyrektorem zakładu leczą konsultanci specjaliści: **dr. H. Nussbaum, Dolinski i Chelchowski**. Codzienne utrzymanie z kuracją od 3 rubli dziennie; w sezonie zimowym ceny niższe.—Bliższych objaśnień udziela na miejscu administracja Zakładu,— w Warszawie dr. W. Lasocki, Warecka № 15, mieszk. 5. 643R

Dla chorych na płuca

D-ra BREHMERA Zakład Leczniczy

CERBERSDORF, SZLĄSK, w wysokich górach

pierwsze sanatorium w strefie niesuchotniczej, założone w roku 1854-ym

Lekarz zarządzający **dr. F. Wolff.**

Park obszerny z przylegającym lasem jodłowym. 14 kilometrów sztucznych alei, elektryczny kurhaus, wspaniałe wille w parku. Ceny umiarkowane.—Prospekty gratis i franco przez **Administrację**

D-ra Brehmera Zakładu Leczniczego.

Bliższe wiadomości o metodzie patrz II-ie wydanie: **Die Therapie der chronischen Lungenschwindsucht von Dr. H. Brehmer.** Nakład J. F. Bergmann, Wiesbaden. 623R

10 Złotych Medalii i Dyplomów honorowych 10 **EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI**

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika **J. v. Liebig.**

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumina, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowym. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dotrzeć można we wszystkich większych Składach towarów kolonialnych, dekalitach, aptekach, aptekach i t. p. 74R

SKŁAD GŁÓWNY u KAROLA JACOBSON, Chłodna Nr 19, Nr telefonu 410.

WILD AMERICA. Na polu Mokotowskiem codziennie o godz. 5-ej po południu, dawane jest

Największe widowisko w świecie, przedstawiające:

Życie w pustyniach Ameryki. Dr. **W. F. CARVER**, pierwszy strzelec w świecie. Cow-Boys (pasterze).—Dzieci Indianie.—Dzikie konie.—Dzikie byki, dyliżanse, i t. p.

30 kop. Wejście 30 kop.

Krzesła: po rs. 2 kop. 60, rs. 1 kop. 60, rs. 1 kop. 10 i 80 kop., nabywać można w Hotelu Europejskim i w kasach przy wejściu.—Dzieci do lat 12, placą wejście 20 kop.

621 Dyrektor **F. C. Whitney.**

MACAZYN PARASOLI P. HOFERT,

przeniesiony na ulicę

NOWO-MIODOWĄ Nr 2,

poleca

Wielki wybór Parasolek damskich i wykonywa w tym zakresie wszelkie obstalunki. 739R

WARSZ. AKC. TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE, (LOMBARD AKCYJNY),

Plac Warecki № 2,

Filja I-sza Leszno Nr 2, róg Przejazd,

zawiadania, że w dniu 21 Maja (2 Czerwca n. s.) 1890 r. i dni następnym, codziennie z wyjątkiem świąt, od godz. 9-ej rano, w miejscowej sali licytacyjnej w Warszawie, przy Placu Wareckim № 2, odbywać się będzie

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych a zastawionych, tak w Kan torze Głównym przy Placu Wareckim № 2, jak w Filji I-ej przy ulicy Leszno.—Podczas licytacji prolongata zastawów podlegających sprzedaży, bezwarunkowo przyjmowana nie będzie Wykaz Numerów zastawów wystawionych na sprzedaż, zamieszczony w Kurjerze Codziennym i w Kurjerze Porannym.

Dla uniknięcia natłoku, a tem samem i zwłoki, uprasza się interesantów o wczesne zgłaszanie się z prolongatą. 616

Pierwsza Warszawska Fabryka Farb Olejnych (en tubes i metalicznych), płótna malarskiego i wszelkich przyborów malarskich

p. f. **E. FISZER,**

wprowadziwszy z ostatniej Wystawy Paryskiej wszelkie udoskonalenia w tej fabrykacji, poleca swoje wyroby w doskonałych gatunkach.

Wyłączna sprzedaż w Składzie

J. Wadowskiego i S-ki, 121, Marszałkowska 121, Warszawa.

Cenniki ilustrowane gratis i franco. 590

Od roku 1854 istniejący

MAGAZYN MEBLI

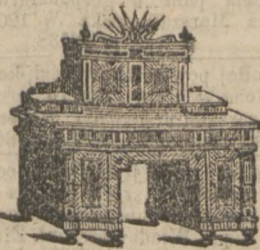
Warszawskich i Zagranicznych

P. GLOBUS,

poleca wielki wybór **Mebli i Luster** najnowszych fasonów do całych **urządzeń** wykwintnych, jak również i skromnych. 561R

Ceny bardzo przystępne.

Białąska Nr 5.



Białąska Nr 5.

Antykwaryusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, brzozy, porcelane, sztycy. 13597

Sortyment koronek z prawdziwych lnia-nych nici, przysłanych w komis z Rosji, od kop. 30 za 12 lokci, desenie ładne. Mazowiecka № 10. 13689

Bryczka do sprzedania. Nowy-Swiat № 25. Wiadomość w zakładzie kowalskim. 13318

Bardzo tanio sprzedaje się śliczny trzymiej-scowy kabriolet. Piękna 30, m. 2. 13550

Cztery okna wystawowe oszkłone, mogące służyć do sklepu lub jakiej fabryki, łatwe do zastosowania, oraz trzy znaki duże są do sprzedania. Nowosenańska № 6, u Grabczew-skiego. 13363

Cegły dobrego gatunku, używana, sprzedam oddzielnie. Nowolipki № 53, rządcą do-mu. 13654

Do sprzedania wózek dla dziecka i klatka dla papugi. Kruca 21, mieszk. 3. 13663

Do sprzedania kozy i otomany. Ul. Le-szno № 7, mieszk. № 1. 13681

Do sprzedania słownik rusko-niemiecko-francuski 3-tomowy przez Hejma z r. 1799. Krakowskie-Przedmieście 24, skład materja-łów piśmiennych. 13773

Do sprzedania fortepian wiedeński. Wia-domość w kantorze przewozowym W. Za-borski, Krakowskie-Przedmieście № 60. 13766

Do sprzedania całe urządzenie sklepowe, drekwiczki, szelki, kravaty, po conie koszt. ul. Świętokrzyska 4, u W. Budziszow-skiej. 13770

Do sprzedania oleandry do sprzedania. Nowy-Swiat 41, m. 23. 13744

Dywany strzyżone, gładkie, wołokowe, ser-wety, juty od 40 kop., kretony Tow. Ake. Zawiercie" u Kiltyńowicza, ul. Mazowiecka № 16. 455r

Do sprzedania zegarek antyk stojący. No-wy-Swiat 3, w sklepie Sapożyńskiego. 13494

Orozka do sprzedania oraz sanki w dobrym stanie za przystępną cenę. Ulica Wronia № 39, wiadomość u kowala. 13185

Do sprzedania bicykl mało używany. Le-szno № 88, u właśc. domu. 13206

Do zbycia: kredens, stół, żyrandol staro-świecki, kilka sztuk garderoby damskiej i innych przedmiotów. Marszałkowska № 94, m. 18, od godz. 11—1-ej. 13088

Do sprzedania klacz st. Janowskiego, rosła, gniada, zdatna do pary i pojedynki. Koń czystej krwi arab wierzchowy i koń kosački lat 5, rasowy. Ul. Wiejska № 17. 13330

Fortepian mało używany. Marszałkowska 136, m. 11, do 10-ej i od 5—6-ej po południu. 13200

Fortepian i garnitur mebli do sprzedania. Thomackie 13, m. 21, od 2—4-ej. 13649

Fortepian Maleckiego, porcelana z koralową obwódką, lustro, kufer do sprzedania. Ul. Wspólna 23, oficyjna, 2-ie piętro. 13670

Fisharmonja paryska, meble, lustra, obra-zy, maszyna ręczna, zegarki złote, repeter plaski damski Patka, pierścionki i inne rzeczy tanio. Buldog ewajnos rasowy, roczny. Nowy-Swiat 32—22. 13555

Faeton na jednego i parę koni, oraz zaprzęgi angielskie na parę koni, wszystko w dobrym stanie, za cenę umiarkowaną do sprzedania. Złota № 22, wiadomość u stróża. 13765

Fortepian Kralla Seidlera 7 oktaw do sprze-dania bardzo tanio. Daniłowiczowska № 4, lonbard. 13695

Gorczyca francuska, zwana kuracyjną, funt po kop. 35 w handlu win A. Skorupskiego, naprzeciwko kościoła pokarmelickiego. 12745

Jest do sprzedania kredens dębowy duży, ul. Kruca № 47, wiadomość u stolarza. 12404

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Swiat 61, w mie-szkaniu. Henryk Juwiler. 477r

Kawior krajowy w detalicznej i hurtowej sprzedazy, również szparagi codziennie świe-że, poleca handel L. Wróbel, Krakowskie-Przedmieście № 25. 11250

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamie-niam. Reparacje przyjmuje. Wielka 50, K. Chojnacki. 13558

Kasy ogniotrwałe. J. Mietke, ulica Niecała № 8. 13811

Kasy ogniotrwałe, pajątańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 570r

Kawior krajowy, mało słony, wianego wy-robu, sprzedaj hurtowa i detaliczna. Świę-tokrzyska 6, m. 4. Tamże potrzebni ludzie do sprzedazy na mieście. 13378

Koń do sprzedania rs. 65. Wiadomość: Przy-kopowa 11, m. 4. 13661

Lodownie nowe do restauracji, bawaryj, szynków, do sprzedania. Ulica Pańska 94. 13004

Lando do sprzedania fabryki Romanowskie-go w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość: Twarda 35, mieszk. 2. 13131

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cen-ników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre-dens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bi-blioteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszka-nia 15. 12962

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, biuro, łóżka, krzesła, stół jadalny, szeslong, różne meble. Mokotowska № 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 13483

Mleko doskonałe trzy razy dziennie. Kro-wiarnia, Leszno 61. 13220

Meble z powodu zupełnego zwinięcia maga-zynu sprzedaje po cenie niżej kosztu. Ale-ja Jerolimaska 25. 13336

Obrazy stare, lustro, zegar do sprzedania. Ciepła 9, mieszk. 17. 13715

Otomana i materac tanio. Jerolimaska 31, dom Mierzwińskiego. 13714

Obraz przedstawiający Amora i Psyche, pe-dzła malarza węgierskiego Zichy, 2 1/2, na 2 lokcie wysokości, do sprzedania. Dobra 2, róg Tamki, w składzie drzewa. 13521

Piękna materja popielata francuska na płaszcz i kapotka koronkowa do sprzedania. Karmielicka 17—4. 13487

Potrzebny koszyk (poważnik spacerowy). Wiadomość do kantoru Kurjera Warszaw-skiego N. N. 13232

Poszukuje się gatru leżącego (horyzontalne-go) o jednej pile. Wiadomość u J. Notkie-wicza w Tomaszowie Rawskim. 13397

Pianino ktoby miał do sprzedania, prawie zupełnie nowe, z dobrej fabryki, zechce zło-żyć ofertę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. R. H. 13748

Rower angielski kto chce sprzedać, niech przysła adres pocztą poste-restante lit. A. D. 13295

Syfony najlepsze, najtańsze oraz główki, szkło i części składowe syfonowe sprzedaje się w warszawskiej fabryce syfonów, ulica Hoża 7. 12827

Suknie i okrycia z powodu żaloby do sprze-dania. Sienna 27, mieszk. 1, do godz. 12-ej w południe. 13698

Sprzedam tanio cały werkceig kapelusznicy. Leszno № 12, m. 3. 13756

Sprzedaję kredens, stół jadalny, krzesła, lustro, konsolę, garderobę. Marszałkowska 123, m. 5. 13760

Stół bilardowy o 4 blatach, dębowy, u stola-rza, Pańska № 23. 13352

Trawa do sprzedania na zieloną paszę dla krów lub do koszenia na siano, na kilku morgach. Wiadomość: róg Górnej i Roz-brat № 1. 13465

Tokarnię mało używaną, warsztat stolarski i pokojowy nowy, mebli garnitur kryty u-trechtem bordo, pozostawiono do sprzedania na Długiej № 29, szwajcar wskaże. 12446

Tanio do sprzedania sztuka (83 1/2 lokcia) grubej chińskiej materji jedwabnej „czyn-czunezy”. Wspólna 37, m. 5. 13762

Urządzenie sklepowe ozdobne, szafa, bufet z kontuarciem i przepierzenie oszkłone za-raz tanio do sprzedania. Nowosenańska № 4, stróż wskaże. 13592

Wyżół roczny, ułożony, do sprzedania. Bra-wka № 3, m. 19. 13270

Wyżół szczenięta rasowe do sprzedania. Wolka 18, u szwajcara. 13684

Welocyped dwuosobowy „Tandem” oryginalny angielski, trzy razy używany, do sprzedania za rs. 250. Welocyped dwukołowy używany, 48 cali, za rs. 45. Welocyped uży-wany dwukołowy 50 cali, bardzo dobry, za rs. 75. Ul. Kaliksta 15, w fabryce wózków i we-locypedów. 1335r

Wyprzedaj różnych mebli nowych i uży-wanych, ceny niskie. Bednarska 19, stola-rz. 13197

Wyjeżdżając sprzedaję tanio meble wyście-lane nowe, używane, zapas niewysłanych, kilka stołów, lampy, drabiny, znaki. Żórawia № 4, tapicer. 12823

Interesa handl. i mająt.

Administracja łazienek zwanych Kurtza, zmieniwszy służbę i zaopatrzwszy zakład w czystą filtrowaną wodę z wodociągów miej-skich, jakiej nie posiadają sąsiednie wielkie łazienki akcyjne, przy rozpoczynającym się se-zonie kuracyjno-kapielowym poleca abona-ment w tychże łazienkach: 1-ej klasy 10 ka-pieli za 3 rs., 2-ej klasy 10 kapieli za 1 rs. 80 kop. 13708

Buduję młyn (w gub. wołyńskiej, podol-skiej oraz w gub. połudn.), w części swoim kosztem a w części właściciela lub za wydzier-żawienie takowych po wybudowaniu. Wiado-mość: ul. Żelazna № 30, u p. Karnkow-skiego. 13644

Bawarja do sprzedania z powodu otrzyma-nia posady. Obozna № 10. 13707

Do sprzedania sklep tabacny z powodu wyjazdu. Bielańska № 7. 13691

Do sprzedania lub wynajęcia od 1-go lipca r. b. willa w Alejach Ujazdowskich № 21. Wiadomość: Plac św. Aleksandra 2, mieszka-nia 3. 1199r

Dwóch niemców szuka wspólnika z kapita-lem 4—5 tysięcy rubli, dla założenia ko-ryzstnego interesu. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Stephan Tritschler”. 13331

Dla kapitalistów. Na proces, zdaniem pier-wszorzędnych prawników nie przedstawia-jący wątpliwości co do wygranej, potrzeba od 1,000 do 1,500 rs. Wynagrodzenie 100 od 100. Adresy zostawić: Wspólna 36, m. 18. 13717

Dom nowy na jednej z piękniejszych ulic południowej części miasta, w pobliżu trzech linii kolei konnej, elegancko i solidnie zbu-dowany, mający kanalizację, wateklozety itp. nowoczesne urządzenia, wolny od stem-pła szacunkowego, do sprzedania na dogo-dnych warunkach, na procent 9 1/4. Dochód przeszło 8,000 rs. Wiadomość u reagenta Ma-ciejewskiego. 13241

Do sprzedania folwark 2 włości, w pięknej położeniu, odległy 2 mile szosą od Warsza-wy, przy kolei, z budynkami, inwentarzem ży-wym i martwym oraz kompletnym zasiewem. Adresy uprasza się składać w kantorze Kurje-ra Warsz. pod adresem „Folwark”. Bez po-srednictwa. 13591

Folwark 13 wlok, w Grójeckiem, do sprze-dania lub wydzierżawienia na korzystnych warunkach. Pośrednictwo wyłącza się. Wia-domość: Ciepła 8, m. 22, od 3—5-ej. 12819

Folwark 4 1/2 wlok, położony 3 mile od War-szawy, jest do sprzedania lub wydzierża-wienia na dogodnych warunkach. Wiadomość u p. Kuczmierowskiego, siodlarza, Królewska № 17. 13509

Handel z restauracją, bilardem, numerami, w mieście powiatowym nad granicą, posia-dający około 10,000 rs. może nabyć z domem murywanym piętrowym, wśród miasta, bardzo korzystny można mieć interes. Szczęśliwy obja-sni o 10-ej zrana Piwna 2, kantor Skarzyń-skiego, Snowacki. 13696

Jest do sprzedania fabryka waty z wszelkie-mi przyborami. Szeroka Freta № 5, mieszka-nia 19. 13710

Jest do wydzierżawienia duży ogród za ro-gatkami mokotowskimi, w Królikarni, z wyborowami i najdelikatniejszymi fruktami oraz bardzo dużo malin. Wiadomość w Króli-karni. 13593

Kantor przewozowy „Konkurencja”, Plac Zielony 11, skuteczniejsza wszelkie przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, paku-je meble, szkło i brzozy, posiada na skła-dzie skrzynie i pudełka pocztowe, podejmu-je się pośrednictwa przy wynajmowaniu lo-kalów. 1325r

Konrad Pohl, inżynier, Chłodna 10 w War-szawie. Aparaty telegraficzne i kolejowe (drezyny, taczki, narzędzia). Dzwonki powle-trzne i elektryczne, telefony i piorunochrony. Wyroby żelazne kute. Wagi decymalne i sto-łowe. Kanalizacja, wodociągi, wateklozety, złowy, wentylatory, ogrzewanie, oświetlenie gazowe. 13333

Korzystne kupno. Kilka majątków do sprze-dania lub zamiany na domy, dzierżawy do-najcyjne do odstąpienia. Potrzebny kapitał na hypotekę oraz domy za sumy i gotówkę. Praktykant gospodarzy, który już lat dwa był na praktyce, poszukuje miejsca zaraz. Wiado-mość: Chmielna № 19, m. 4, od 4—6-ej, u peł-nomocnika. 13066

Magle do sprzedania w dobrym stanie. No-wolipki № 27. 13328

Mleczarnia z produktami wiejskimi, ma-jąca wyrobioną klientelę, jest do sprze-dania. Leszno 33. 13767

Magle wiedeńskie do sprzedania. Wiado-mość: ul. Chmielna № 112. 13772

Magle do sprzedania. Wiadomość: Chłodna № 64. 13699

Magle do sprzedania za przystępną cenę z powodu słabości. Ul. Rybaki № 8. 13733

Ogród duży owocowy, ładne gatunki, blisko Warszawy, do wypuszczenia. Wiadomość: skład węgla W-ny Stokalski, Włodzimier-ska. 13702

Oficyjna murowana o 2-ch piętrach, z placem frontowym do budowy, przy ul. Wspólnej № 67/5014 położona, naprzeciw kościoła św. Barbary, jest do sprzedania bez pośrednictwa pod korzystnymi warunkami. Wiadomość na miejscu u właściciela. 12897

Ogród owocowy i warzywny do wydzierża-wienia. Wiadomość: Elektoralna 28, mieszka-nia 36. 13690

Osoba mogąca wypożyczyć rs. 1,000 na rok jeden za gwarancja, może mieć mieszkanie, życie przyzwoite, usługę w procencie, na pro-wincji. Jeżeli osoba zdolna do jakiego zajęcia, otrzyma procent gotówizną. Piwna 2, kantor komisowy Skarzyńskiego, Snowacki. 13642

Oficyjna, stajnie, wozownie, front do budo-wy, do sprzedania. Łucka 4. 12170

Poszukuje się wspólnika fachowego lub przedsiębiorcy do fabryki kamieniarskiej, egzystującej lat 20, z kapitałem rs. 1,000. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod № 1,000. 13667

Poszukuje się folwarku do 15 wlok, w do-brej glebie, dobrze zagospodarowanego, z laskiem, w bliskości Warszawy lub stacji kolei. Oferty szczegółowe przysyła kantor browa-ru, Grzybowska 33. 13502

Pacht 40 krów, blisko Warszawy, do wypu-szczenia. Wiadomość: skład węgla W-ny Stokalski, Włodzimierska. 13701

Przedsiębiorstwo wyrobione, odpowiednie dla osoby inteligentnej, nie wymagające najmniejszego ryzyka, a zapewniające fakty-cznie od włożonego kapitału (3,000 rs.) 18%, jest do odstąpienia. Blizsza wiadomość w re-dakcji „Roli”, Nowy-Swiat 4. 13468

Pocztaliterja w Łodzi do sprzedania, 18 koni statem, z placą po 350 rs. na konia. Warunki przystępne. Wiadomość na miejscu, u właściciela. 12768

Poszukuje się urzędnika do poważnego za-kładu przemysłowego z kancelją 3—5 tysięcy rubli. Oferty pod D. przyjmuje kantor Kur-jera. 13332

Rubli 24,000 do wypożyczenia na pierwsze numeru domów po Towarzystwie Kredyto-wem. Wiadomość u adwokata przysięgłego Karpińskiego, Nowy-Swiat 22, od godz. 5-ej do 7-ej. 12638

Restauracja do wydzierżawienia lub sprze-dania od 1-go lipca 1890 r. z ogrodem, bilardami, przy rogu ulicy, między samymi fabry-kami. Wiadomość: ulica Trębacka 9, w kawiar-ni Byszofta. 13640

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny sprzedam zaraz. Wiadomość: skład węgla ulica Dobra № 35. 13645

Sklepek spożywczy z mieszkaniem do sprze-dania. Świętojerska № 18, Rudzka. 13674

Sklep wiktualów do sprzedania. Ulica Wro-nia № 23. 13686

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wia-domość: ul. Waliców № 15, u rządcy fabry-cznego. 13492

Sklep do sprzedania za niską cenę z powodu śnagiego wyjazdu. Leopoldyna 15. 13745

Sklep kolonialny do sprzedania. Freta 10. Tamże księgozbiór do zbycia. 1324

Sumy do wypożyczenia od 10,000 do 40,000 rs. na hypotekę w Warszawie, Widok № 13, mieszk. 6. 1317r

Sklep do sprzedania. Wiadomość: ul. Dzika № 35. 13399

Sklep norymbersko-dystrybucyjny, przyczem spracownia sukien damskich, do sprzedania. Chmielna № 13. 13432

Sklep niciarski, hafty, sprzedam, zamienię na dom, sumę hypoteczną, ulica Pryncepalna. Wiadomość: Wspólna 4, mieszk. 5. 13045

Sklep dystrybucyjno-piśmienny z pieczywem do sprzedania. Nowy-Swiat 44, „pod Tur-kiem”. 12870

Sprzedaje się bardzo tanio pałacyk z ogro-dem owocowo-kwiatowym, w najzdrowszej dzielnicy miasta. Woda doskonała. Miejsco-wość bardzo dobra na założenie zakładu lecz-niczego lub filantropijnego. Róg Mokotow-skiej i Przyokopowej № 30. 13013

Sklep wiktualów do sprzedania za cenę przy-stępną. Ul. Łucka № 21. 13539

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprze-dania. Krakowskie-Przedmieście 10, wiado-mość na miejscu. 13377

Są do sprzedania 2 magle w dobrym sta-nie do wyprowadzenia razem lub pojedyn-czo. Ulica Widok № 24. 13274

Sklep spożywczy z dystrybucją sprzedaje. Wiadomość na Lesznie № 56, u falczera. 1303

Sklep wiktualów i dystrybucja do sprze-dania w dobrym punkcie. Leszno 69. 13531

Wspólnik (lub wspólnicy częściowi) z ka-pitałem 50,000 rs. (lub mniejszymi udziałami aż do tej sumy) poszukiwani są do funkcyj-nującego już zakładu przemysłowego na pro-wincji, wytwarzającego produkt codziennej konsumcji. Minimalnie 15% zysku poręcza się. Za kapitał wkładowy gwarancja hypoteczna na samym zakładzie, wzniesienie którego ko-sztowało świeżo około 180,000 rs. Oferty pod lit. K. 16, w Biurze ogłoszeń, ulica Senator-ska 26. 1319r

Willi w Otwocku, blisko stacji, tanio do sprzedania. Wiadomość u zawiadowcy stacji. 13272

Z powodu przedkiego wyjazdu jest do odst-ąpienia kawiarnia i jedzenia, stałych sto-łowników do 40, szkoda zostawić, bo jest po-wne utrzymanie. Wiadomość: Chmielna od Marszałkowskiej № 43, mieszk. 26. 13586

Z powodu wyjazdu do sprzedania willa w Skierniewicach, w pobliżu dworca kolejowe-go i parku. Wiadomość bliższa u naczelnika powiatu skierniewickiego. 13604

